KURJER WARSZAWSKI

Poniedziałek. Dnia 7 (19) Listopada.— 1855 roku. № 307. Jutro, Ŝgo Felixa Wale:. Ubyło dnia godzin 8, min: 14.

Jutro, dzień Imienia J. C. W. Wielkiego Xięcia Michała Mikołajewicza; tudzież Święto wszystkich Cesarsko-*Rossyjskich* Orderów.

Wczoraj, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Ŝgo Jana, w czasie Summy, Artyści wykonali Mszę Ŝtą in D., Józ: *Elsnera*.— W Kościele XX. *Bernardynów*, Amatorowie muzyczni, w czasie Summy, wykonali Mszę J. *Krogulskiego*; na *Offertorium* wzniosły chór na pięć głosów: »Chwała Ci PANIE", tegoż Autora; na Agnus, powtórzonym został kwintet na dwa tenory, baryton i dwa bassy, kompozycji *Chwaliboga*.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do dnia 6/18 Listopada r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 37; na które, tudzież na dawniejsze, w 194 wnioskach, złożono rs. 3,388 k. 35. Na żądanie 26 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 6 kop. 72, rs. 872 kop. 64½, i umorzono xiążeczek oszczędności 6. Przeto Uczestników 6,721, posiada kapitał rs. 188,615 k. 32½.

W *Kaliszu*, dnia 21 b. m. o godz: 10tej z rana, odbędzie się solenna Wotywa przed Ołtarzem Ŝgo Józefa w Kościele XX. *Reformatów Kaliskich*, aby za przyczyną tego Ŝgo Patrona, BÓG udzielał w długie lata zdrowia i pomyślności szanownym Damom, które tak pracą jak datkiem, ofiarowały dywan wielki, ślicznej roboty, do Kościoła wspomnionego Zgromadzenia. Na to Nabożeństwo Przełożony zapraszając, zarazem niniejszem składa dzięki osobliwie W. Pani Eugenji *Zagrodzkiej*, za której pomysłem i staraniem, dywan ten wykończony został.— X. P. A.

Jutro, o godz: 10ej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Ludwiki z Sadowskich *Liedtke*; na które, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza się.

Wczoraj rano, z żalem Małżonki, Rodziny i Kolegów, rozstał się z tym światem, ś. p. Karol *Zdziennicki*, Urzędnik N. I. Obrachunkowej.

Dziś o godz: 2ej po południu, przeprowadzone zostaną z *Mokotowa* na smętarz *Powązkowski*, zwłoki ś. p. Stefana *Raczyńskiego*, b. Dziedzica dóbr *Babiaka* i *Ozorzyna*, Administratora i Wójta Gminy Ekonomji *Warszawskiej*, Części 2ej, który przeżywszy lat 32, w zeszły Piątek, życie zakończył. Ś. p. *Raczyński* zostawia Żonę, czworo dziatek i Matkę.

Ś. p. Franciszek *Borowiecki*, Majster Ślusarski, przeżywszy lat 60, po ciężkiej 7mio-letniej chorobie, onegdaj przeniósł się do wieczności. Pogrążeni w głębokim żalu Żona wraz z Synem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godz: 2giej po południu, z Kaplicy OO. *Bonifratrów*, na smętarz *Powązkowski*.

W tych dniach Artysta tutejszy P. Józef *Br dowski*, wykończył piękny obraz, przedstawiający: *Popas Krakowski*. Obraz ten o ile nam wiadomo, zamówiony już został przez jednego z miłośników sztuki, ale warto ażeby przed zamknięciem go w galerji, wystawiony był do czasu odebrania przez Właściciela, w składzie P. *Hirszla* na *Krakows:-Przedm:*. Tym bowiem sposobem, Publiczność obznajmia się z pracami Artystów naszych. Obecnie P. *Brodowski* kończy widok tutejszej straży ogniowej, w czasie dążenia na pożar. Nad utworem tym, pracował on wspólnie z P. Jul: *Kossakiem*, o którym mówiąc, dodać należy przy tej sposobności, iż według otrzymanych od niego listów, ma on zamiar całą zimę przepędzić w *Paryżu*.

Odwiedzający wczoraj tyle interesujący zawsze Gabinet Zoologiczny, z ciekawością przyglądali się nowym nabytkom, któremi pomnożony został. Rzeczywiście zbiór ptaków krajowych nabyty od P. *Taczanowskiego*, mieszczący w sobie wyborowe exemplarze od największych do najdrobniejszych skrzydlaków, wart jest szczegółowego obejrzenia. Przytem bogaty zbiór zwierząt ssących, na nowo uporządkowany, w dokładnym świetle je przedstawia.

P. *Rappaport* ogłosił w *Petersburgu* prospekt na nowy dziennik w języku *rossyjskim*, obejmujący muzykalne i teatralne wiadomości. Dziennik ten ma wychodzić od Nowego Roku co tydzień w każdą Niedzielę, zeszytami obejmującemi od dwóch do 3ch arkuszy druku. Cena jego wynosić będzie 10 rs. rocznie, z dostawą do mieszkania. Po za obrębem zaś miasta mieszkające osoby, dodawać będą do powyższej ceny po rs. 1 za przesyłkę. Prenumerować można wyłącznie w Redakcji w *Petersburgu* przy ulicy *Oficerskiej*, w bliskości Teatru Wielkiego, w domu *Kitnera* Nr 33. Mieszkańcy zaś za-*Petersburgscy*, raczą nadsyłać żądania swoje wprost do do Redakcji, na imie Redaktora M. Ja: *Rappaporta*.

P. *Chaudson-Junot*, uczony chemik *francuzki*, wynalazł już sposób łatwego wydzielania metalu *silicium* z *krzemionki*, traktowanej wiadomemi mu środkami. Nowy ten metal ma zastąpić zupełnie *srebro* w posrebrzaniach.

(Ar: nad:). *Szanowny Redaktorze!* Zaalarmowana zamieszczoną przez Ciebie niedawno w Rozmaitościach *Kurjerka*, wiadomością, o niebezpiecznem następstwie farbowania włosów, całą noc spać nie mogłam z obawy nieszczęścia zagrażającego mojemu kochankowi, którego (między nami mówiąc), poczciwym szpakiem spotykam na ulicy, a w domu u siebie powabnym widuję brunecikiem. Miałżeby w ubieganiu się o moją rękę, skutkować tylko *ołów* i *lapis infernalis?* Miej litość nad biedną kobietą Redaktorze, i powiedz prawdę. Ty lubisz czasem żartować, a ja chciałabym wiedzieć czego się trzymać. Bo jeżeli to co on mówi i czyni, jest tylko działaniem *piekielnego kamienia*, wolałabym pozostać przy skromnym moim tytule wdowy i nie narażać się na godność żony kandydata do *Szpitala warjatów*. Zdaję się na Twoją delikatność i wiem, że o tem piśmie mojem nie wspomnisz nikomu, ale raczysz odwrotnie kilką słówkami powrócić spokoj-

...ej, która zostaje z prawdziwem dla Ciebie szacun... — *Cecylja S.*

...*alendarz Ścienny* dla Biur i Kantorów, na r. 1856, ...ydania J. *Glücksberga*, o którym donieśliśmy w piśmie naszem, już wyszedł z druku, i sprzedaje się w Xięgarni Szkół Publicznych J. *Glücksberga*, przy ulicy *Miodowej* Nr 482, na 1szem piętrze.

Znana u nas z pięknego głosu Panna Helena *Zawisza*, opuściła w tych dniach *Warszawę*, udając się do *Medyolanu*, wraz z Matką, jako Artystka Opery.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od M. G. kop: 30 dla Szpitala Sgo Łazarza.— Od J. S. kop: 60 dla Józefy *Kak:.*

W tych dniach powrócił z zagranicy P. *Gumprücht*, Właściciel znanej od dawna fabryki kapeluszy mezkich i kastorowych damskich, istniejącej przy ulicy *Senatorskiej*, naprzeciwko pałacu *Prymasowskiego.* Po powrocie tym, P. *Gumprücht* zaopatrzył zakład swój nie tylko w nowy towar, ale także i w najświeższe modele tak mezkich jak damskich kastorowych kapeluszy, według których przygotował już znaczny zapas tychże w własnej swej fabryce, nie wyłączając i kapeluszy stosowanych, według nowo przepisanej dla wszystkich klass formy. Nie potrzebujemy nadmieniać, iż podejmując się wszelkich zamówień, P. *Gumprücht* przyjmuje także wszelkie damskie kapelusze do farbowania, przerabiania i t. d. Co do cen, te w porównaniu z zagranicznemi, są nader umiarkowane.

Jeżeli kto ma jedną głowę a nie bardzo mądrą, wołają: »Ej to głowa *kapuściana!*" a cóż dopiero powiedzą, gdy takich głów aż *sześć* znajdzie się na jednym karku? Owóż takiego *olbrzymiego głupca* z państwa *roślinnego*, nadesłano do Redakcji *Kurjera.* Jest to sześć główek kapusty na jednym głąbie; uważajcie Czytelnicy, na *głąbie*, a wiecie że głąbem także nazywają człowieka ograniczonego. Ileż to więc stósownie do przysłowia, musi mieścić się głupstwa w tym utworze niefortunnej *inteligencji.* Wspomnioną *znakomitość* można obejrzeć każdego czasu, dopóki kto jej nie zje, zalawszy octem i poddusiwszy należycie.

Ulubiona i przez wszystkie Orkiestry grywana: *Leopolstaedter Polka*, przez Jana *Strauss*, wyszła nakładem Xięgarni i składu nut muzycznych R. *Friedlein*, przy ulicy *Senatorskiej* N° 460, i jest do nabycia we wszystkich składach muzycznych w *Warszawie* jakoteż i na prowincji po kop: 22½.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czet: 1,324, *pszenicy* czet: 2,088, *jęczmienia* czetw: 713, *owsa* czetwer: 3,701, *grochu* czetw: 127, *gryki* czet: 213, *kaszy* jęczm: czet: 89, *kartofli* czet: 2,776, *siana* pudów 18,880, *słomy* pudów 9,540.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetwert rs. 11 k. 93½, *pszenicy* rs. 15 k. 13, *jęczmienia* rs. 8 kop. 61, *owsa* rs. 5 kop. 52, *siana* furę jednokonną od rs. 3 do rs. 5, *siana* furę parokonną od rs. 4 kop. 80 do rs. 8 kop. 50, *słomy* furę zwyczajną od rs. 2 kop: 25 do rs. 4 kop. 50, *masla* pud rs. 8 k. 20, *słoniny* pud rs. 5 k. 80, *kartofli* czetw: rs. 3 k. 81, *okowity* wiadro rs. 5 kop. 23, *szumówki* wiadro rs. 3 kop: 13.— Sprowadzono zaonegdaj na targ *Pragski*, z Cesarstwa, przez tutejszych i zagranicznych kupców: *wołów* sztuk 1,103, z różnych miejsc Królestwa 7, ogółem wołów sztuk 1,110, *wieprzy* 761, *baranów* 309; z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumcję mieszkańców: *wołów* sztuk 733, *wieprzy* 610, *barany* wszystkie.

Obok kapeluszy *Pól-pamelowych* (demi-Paméla), ukażą się tej zimy w kształcie tak zwanym *Dyana Vernon.* Kapelusze *Dyany* robione są z axamitu gładkiego albo *imperial*, czarnego, płowego, albo zielonego *Isly;* pęczki piór zdobić je mają. Do ubrania, śliczny jest kapelusz z axamitu niestrzyżonego w kolorze słomkowym, z piórkiem (esprit) tegoż koloru i gałązkami z owoców axamitnych fioletowych, które główkę otaczają.

W dniu 10 z. m., w gm: *Kirsna-Ostrów* w Pcie *Kalwaryjskim*, 3 dziewczyny wiejskie znajdujące się w piwnicy, skutkiem zawalenia się sklepienia, gruzem zasypane zostały, i wprzód nim jeszcze ratunek udzielić im zdołano, życie postradały.

W d. 20 Wrześ:, w gm: *Bodzętyn* Pcie *Opoczyńskim*, 8-letni chłopiec wiejski pasąc w lesie bydło, poruszył gniazdo oss, i przez nie tak szkodliwie pokąsanym został, że w kilka godzin, pomimo ratunku, życie zakończył.

W następujących miejscach Królestwa były pożary, w skutku których spaliły się: W d. 25 Wrześ:, w m. *Janowie*, 34 domy mieszkalne i 26 stodół wraz z śpichlerzami i chlewkami, które to budowle na rs. 3,600 były ubezpieczone. Pogorzelcy w ruchomościach i zbożu ponieśli około 19,000 rs. straty. Pożar miał wyniknąć z nieostrożności dwojga nieletnich dzieci, pozostawionych w domu bez dozoru. — W gm: *Ostrowąs* Pcie *Włocławskim*, zabudowania folwarczne ubezpieczone na rs. 2,660. Strata pogorzelców w ruchomościach na rs. 10,675 podaną została. Przyczyna pożaru niewiadoma.

Sprzyjające nam od tygodnia przymrozki przy suchym stanie powietrza, trwają ciągle. Ten sam przeto stan rzeczy był i wczoraj, a że do tego była to Niedziela, niezapomniano więc o przechadzkach, które wszędzie były dość liczne. Jako nowość ukazał się *śnieg*, ale pruszył w dozie tak *homeopatycznej*, że mało kto zwrócił na to uwagę.

Mnóstwo *ostryg* przybyło do różnych handlów naszych; między innemi, dziś nadeszły świeże *ostrygi* holsztyńskie, do handlu J. *Riedla.*

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali, po Operze *Bravo*, Panny: *Rivoli* 4-kroć i *Chodowiecka*, PP. *Dobrski* 4-kroć, *Szczepkowski* 2-kroć i *Miller.* W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Chcę sobie pohulać*, Wszyscy i oddzielnie PP. *Panczykowski* 2-kroć, *Chomiński* 3-kroć i *Damse* 2-kroć.

Ameryka. *New-York:, 31go Paźdz:.* — Prokurator Jeneralny *Stanów Zjednoczonych*, P. *Cushing*, wysłał okólnik, w którym roztrząsa przywileje, jakie posiadają w *Stanach*, Mocarstwa obecnie wojujące, i potępia jako bezprawne, werbunki *angielskie* na territorjum *amerykańskiem.*— Z *Mexyku* donoszą, że Jenerał *Alvarez* zrzekł się Prezydentury, i że miejsce jego objął Jenerał *Comonfort.* (St: Anz:).

Anglja. *Londyn, 13 Listo:.* — *Globe* donosi, iż Sir W. *Codrington* zawiadomił rząd telegrafem, że przyjmuje ofiarowane mu dowództwo armji w *Krymie*. Wieczorna *Gazeta Londyńska* dzisiejsza, ogłosiła już też nominację pomienioną. (St: Anz:).

W tych dniach odbył się pod przewodnictwem P. *Miall*, meeting w *Martins-Hall*, na którym uchwalono zganić postępowanie rządu względem wychodźców z wyspy *Jersey*.— Wczoraj zmarł Lord *Truro*, były Kanclerz za ministerstwa Lorda *Russel* w 1850 r. Zaślubiony on był z Panną *d'Este*, córką Xięcia *Sussex* i Lady Augusty *Murray*. (Neue Pr: Ztg).

Z rozkazu Królowej, sztandary pułków *angielskich* w *Krymie*, mają nadal mieć napis: *Alma*, *Inkerman*, *Balaklawa*, *Sewastopol*. (Jour: de St. Pet:).

Austrja. *Wiedeń, 14go Listop:.* — Cesarz, za przybyciem do *Wiednia* z *Tryestu*, powitany był w dworcu kolei żelaznej, przez Xcia *Ludwika* Bawarskiego, brata Cesarzowej, onegdaj przybyłego z *Monachium*. — Aresztowany przez władze *austrjackie* w *Bukareście* Pułkownik *turecki*, jest rodem *Węgier*, zowie się Stefan *Türr*; zbiegł on podczas wojny z *Sardynją*; walczył przeciw *Austrji*, i jako Kapitan *Sardyński* przeszedł do korpusu *anglo-tureckiego*. Konsul *Angielski* reklamował go, ale napróżno.— Baron *Cantano de Ceva*, sprawujący interesa *Sardyńskie* w *Wiedniu*, wyjechał na urlopem. Mówią, że z powodu znanej sprawy z *Toskanją* o P. *Casati*, został odwołany.— Gazety tutejsze ogłaszają w całości Konkordat. (Schl: Ztg).

W *Austrji* budowa rozmaitych kolei żelaznych żywo postępuje. Nietylko stowarzyszenie *francuzko-austrjackie*, ale i inne w kraju tworzące się, projektują nowe, a dla pomyślności krajowej ważne koleje.— Sąd skazał na rok ścisłego aresztu jednego z oficjalistów kolei żelaznej, który był przyczyną nieszczęśliwego wypadku na kolei w dniu 11 Sierpnia. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 13 Listo:.* — Dziennik *Pays*, podaje i roztrząsa wiadomość, jakoby *Stany Zjed:* prowadziły układy z rządem *Greckim* o kupno jednej z większych wysp *Archipelagu Greckiego*, a to za przyjęcie długu, który *Anglja* i *Francja*, poręczały. Podobno i z *Danją*, o ustąpienie jakiej wyspy na *Baltyku* podobneż umowy się prowadzą.— Sześciu ajentów wexlowych giełdy *Paryzkiej*, sprzedało swe posady w przecięciu po 1,500,000 fr. Rząd myśli na rok przyszły utworzyć 12 nowych posad ajentów giełdowych. (Schl: Zeit:).

Francuzki parostatek wojenny *Le Petrelle*, rozbił się przy brzegach *Norwegji*, gdzie popłynął dla dania pomocy kanonjerkom zapędzonym burzą do *Christiansand*. (N. Pr: Zeit:).

Gmach wystawy jest już wspaniale przybrany i urządzony na uroczystość zamknięcia. Wspomnieliśmy już, że w dniu tym wykonany zostanie koncert, pod przewodnictwem *Berlioza*. W koncercie weźmie udział: 240 śpiewaków, 200 śpiewaczek, 70 dzieci, 250 instrumentów dętych, 120 skrzypiec, 50 altówek, 40 wiolonczel, 40 kontrabasów i 65 harf. *Berlioz* będzie kierował jako wódz tą armją muzykalną, za pośrednictwem metronomu elektrycznego o 5ciu odnogach, podając rozkazy swym 5ciu Jenerałom, a mianowicie: P. *Tilmant*, Dyrektorowi Opery Komicznej; P. *Bottelini* Dyrektorowi Opery *Włoskiej*, dowodzącemu instrumentami dętemi; P. *Helmesbergen* z *Wiednia*, przywódcy chórów męzkich; oraz PP. *Vautral* i *Hurand*, kierującym chórami kobiet i dzieci.— W dzień Ś. Marcina było w *Paryżu* 14 stopni ciepła, a pogoda wywołała całą ludność na ulice. (In: Bel:).

W *Paryżu* 31 z. m. krążyły pogłoski pokojem tchnące, uzasadnione na staraniach przypisywanych kilku mężom stanu *Niemieckim*, którzy przebywali w stolicy *Francji*.— Baterje pływające *francuzkie* okazały się bardzo praktyczne. Pokryte są one żelazem, któremu kule 64 funtowe żadnej szkody zrobić nie mogą. (J. de S. P.).

Monitor dzisiejszy donosi, iż Cesarz wysłuchawszy raportu Komissji, której polecono obmyśleć środki zapobiegające nieszczęśliwym wypadkom na kolejach żelaznych, rozkazał aby projekta tejże Komissji w tym przedmiocie bezwłocznie w wykonanie wprowadzone zostały.— Liczba wystawców, którzy nagrody otrzymali, wynosi 12,000. Cesarz 15 b. m. rozda Krzyże i wielkie Medale honorowe. (Schl: Zeit:).

Hiszpanja. *Madryt, 13 Listop:.* — Na wczorajszem posiedzeniu Kortezów, rząd zawiadomił, że w *Saragossie* wybuchnęły zaburzenia, z powodu rozstrzelania przewódcy Karlistowskiego, *Marsala*. Energiczne wystąpienie władz przywróciło jednak spokojność. *Espartero* oświadczył przy tej okoliczności, że rząd z największą surowością burzycieli ścigać będzie. — Pogłoski o niespokojnościach po prowincjach były bezzasadne. (St: Anz:).

Na posiedzeniu Kortezów 8go b. m., roztrząsano ważną kwestję, o której w depeszach telegraficznych dotychczas wzmianki nie było. Artykuł 6ty ustawy, stanowi równość Obywateli i przypuszczenie ich do wszystkich urzędów; zrobiono więc słuszną uwagę, że utrzymanie tytułów szlachectwa, jako warunku do posad przy dworze, jest w sprzeczności z konstytucją. *O'Donnell* utrzymywał przeciwnie, lecz spotkał żywą opozycję w P. *Olozaga*, w skutku której nawet ten ostatni miał się podać do dymisji. Posłem w *Paryżu* zostałby wtedy, Jenerał *Zabala*, a w miejsce jego Ministrem spraw zagranicznych, P. *Gonzalès*. (In: Bel:).

Prusy. *Berlin, 16 Listopada.* — Dnia 13go b. m. po południu, przybyła do *Królewca*, Jej Cesarska Wysokość Wielka Xżna Anna Pawłówna, Królowa Matka *Niderlandzka*, a nazajutrz miała się udać w dalszą drogę. — *Preus: Corespondent* donosi, iż Izby *Pruskie* 29go b. m., otwarte zostaną. — O ile słychać, to i *Stany Zjednoczone* mają być reprezentowane na konferencjach o cle *Sundzkiem* w *Kopenhadze* odbywać się mających. (Neue Pr: Ztg).

Ze Wschodu. — Parostatek *Ganges* przywiózł do *Marsylji* wiadomości z *Konstantynopola*, z d. 5go b. m. — *Omer* Basza myśli o rozłożeniu się na leżach zimowych. — Jenerał *Simpson* wydał rozkaz dzienny do wojska, w którym nagania postępowanie mnóstwa Oficerów, podających się w obecnej porze o urlopy. — (St: Anz:).

Siły *turecko*-sprzymierzone wynoszą do 300,000, nie licząc 24,000 nad *Dunajem* będących. Rozdzielone są zaś jak następuje: w *Batum*, pod *Omerem*, 45,000; w *Karsie*, pod *Vassif* i *Williams* Baszą, 18,000; w *Er-*

zerum, pod *Veli* i *Hafiz* Baszą, 12,000; w *Trebizondzie*, pod *Selimem*, 8,000; w *Krymie* na obu brzegach *Czernej* i nad *Tochulin*, 95,000; w *Eupatorji*, pod *Allonvillem*, 60,000; w *Kerczu*, 16.000; w *Kinburnie*, 12,000; w drodze dla wzmocnienia armji u ujść *Dniepru*, 25,000; w *Sewastopolu*, 8,000; w obozie rezerwowym pod *Maslak*, 10,000. (Jour: de St. Pet:).

Rozmaitości. — Na wystawie *Paryzkiej*, znajdowało się 300 fortepjanów, z tych takie, które kosztują tylko 100 franków. Przedstawiono także fortepjan mechaniczny samo-grający, i *fortepjan* podług wskazań *Liszta*, zrobiony o trzech rzędach klawiszów.— W *Paryżu* bawi teraz, młoda, nadobna, bogata *szkotka*, Panna Erina *Wal...*, która całe życie swoje przepędza na spaniu. Z rana spi do 12tej; gdy ją zbudzoną ubiorą, siada w fotelu i zasypia. Do obiadu ledwie ją dobudzić można; nieraz wolałaby nie jeść, aby jej tylko dano spokój. Wieczorem ubrana weleganckiej tualecie i wieziona do teatru, zasypia już w karecie; w teatrze zasiadłszy w loży drzymie, ani ją zajmuje śpiew *włoski*, ani huczna muzyka opery, ani klassycznych i romantycznych utworów dramatycznych najciekawsze sceny. Wracając do domu, już znowu śpi na dobre w karecie, i tym razem nieprzebudzoną, wysadzają z pojazdu, rozbierają i kładą do łóżka, na całe dwanaście godzin. Młoda ta osoba jest zupełnie zdrowa, nie jest skłonności leniwych, ale śpi dobrowolnie. Utrzymuje ona, że we śnie widzi obrazy tak zachwycające, życie tak szczęśliwe, że na świat i zgiełk jego zwyczajny z politowaniem spoziera, i przebudzona, czem prędzej chce usnąć, aby do swojego zaświatowego życia powrócić. — *Krystyna* Królowa *Szwedzka*, córka *Gustawa-Adolfa*, zwykła była mawiać: Lubię mężczyzn nie dla tego że są mężczyznami, lecz dla tego że nie są kobietami.— Bryftreger zadzwonił do mieszkania pewnego Pana, a otworzył mu 6cioletni synek; bryftregier oddając list, rzekł: »Należy się trzy grosze." Chłopczyk wręczył list ojcu, a ten dając mu sześć groszy, to jest sztukę trzy-kopiejkową, rzekł: »Odbierzże resztę." Ale bryftreger tłómaczył się brakiem drobnych. »No, to daj Pan jeszcze jeden list za trzy grosze, a będzie kwita."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Ciechomski Winc: Ob: z Ciechomic nr 584; Czarnowski Bron: Ob: z Hołdowa nr 603; Dobiecki Winc: Oby: z Pękoszewa nr 603; Deskur Jan Oby: z Rudy Talubskiej nr 413; Gostkowski Ant: Ob: z Naborowie nr 625; Jarmund Kazi: Ob: z Mierzyc nr 601; Kołłątaj Jan Oby: z Wólki Kłockiej nr 1347; Marchwicki Maciej Ob: z Brzezna nr 586; Mysyrowicz Józ: Oby: z Łosia nr 585; Majewski Ferd: Ob: z Bolesławia nr 500; Parman Hen: Oby: z Moskwy nr 603; Stanisławski Kazi: Ob: z Łąk nr 585; Sapieha Paw: Xżę z Strzelców nr 1374; Wiśniewski Kar: Ob: z Gub: Wołyńskiej nr 625; Wołowicz Stan: Ob: z Rawy nr 129.

Wyjechali: Dąbrowski Józ: Oby: do Kruszewa; Jelenkowski Rad: Stanu do Petersburga; Łempicki Romuald Oby: do Ćwiklinka; Studziński Emil Oby: do Winnicy; Turobejski Jac: Ob: do Bielin. — Brzeziński Konst: Ob: do Lublina; Młodecki Stan: Oby: do Gaworzyna; Merill Jan Oby: do Krymu.

Przyjechali koleją żelazną: Górska Paulina Ob: z Bruxelli nr 410; Kurdwanowski Hen: Oby: z Krakowa nr 1574; Mendelsburg Wojc: Kom: Kup: z Krakowa nr 411; Sapieha Leon Xżę z Włoch.

Wyjechali koleją żelazną: Adler Józ: Kup: do Krakowa; Muchanow Radca Hono: do Wiednia.— Laessig Adolf Dyr: Młyna Parowego do Wrocławia; Noyes Benjamin Mechanik do Wasingtonu.

DONIESIENIA.

Potrzebną jest do francuzkiej konwersacji, mała rodowita **FRANCUZKA**, lat 12 mniej więcej, na wieś, i to w Gub: Wołyńską. Ktoby miał do ulokowania, lub nastręczenia podobnej, raczy zgłosić się do Hotelu Litewskiego pod Nr 13.



OSTRYGI świeże, nadeszły do handlu Win Konst: Thiel, przy ulicy Bielańskiej Nr 466.



WINOGRON Nadreńskich, nadszedł znaczny transport do Składu Owoców Sukcessorów Gołębiowskich, przy ulicy Krakow:-Przedm:, w pałacu Hr. Krasińskiego, pod Nr 410, i takowe sprzedają się po cenach umiarkowanych.

Rsr. 3 Nagrody.— Dnia 13 b. m. wieczorem, przechodząc z ulicy Krzywe-Koło, przez Senatorską na Zimną, zgubioną została **PELERYNA** od salopy, kortowa, koloru brązowego, z podszewką marselinową, koloru tegoż. Łaskawy Znalazca raczy ją odnieść pod Nr 106 przy ulicy Piwnej, do P. Zaremby, za wyż oznaczoną nagrodą.

Dnia 14 b. m. o godzinie 4ej po południu, wyszła **DZIEWCZYNKA** lat 9 mająca, ubrana była w majtki szare barchanowe, w sukienkę perkalikową brązową, i kaftanik czarny kamlotowy. Ktoby ją zatrzymał u siebie lub posiadał jaką wiadomość, raczy zawiadomić pod Nr 2795 przy ulicy Dobrej.



OSTRYGI Holsztyńskie, nadeszły dzisiejszą pocztą do Handlu Edwarda Koelichen przy rogu ulic Długiej i Przejazd pod Numer 565 i 6;— tenże handel otrzymał **PASZTETY** i **KONSERWY** francuzkie z ryb mors: i zwierzyny.



OSTRYGI świeże Holsztyńskie, nadeszły dzisiejszą pocztą, do handlu Win niżej podpisanego przy ulicy Długiej Nr 547 *a*, wprost Kościoła ŚŚ. TRÓJCY, i takowe regularnie nadchodzić będą co Poniedziałek i Piątek.— Józef Wolffin.

Uwiadamia się szanowną Publiczność, iż z powodu zupełnego zwinięcia Zakładu fabrycznego rękawiczek, pod firmą H. *Letronne* et *Comp:* w Warszawie istniejącego i Skład swoich wyrobów dotąd w domu Nro 411 na Krakowskiem-Przedmieściu utrzymującego, rozpoczętą zostanie w tymże Składzie w przyszły Wtorek, to jest dnia 20 b. m. o godz: 9tej z rana, **WYPRZEDAŻ LICYTACYJNA CZĄSTKOWA**, na wszelkie towary własnego wyrobu, i zagraniczne w tymże Składzie znajdujące się, a to za gotowe pieniądze, zaraz płacić się mające.



OSTRYGI Holsztyńskie i **PIKLINGI**, nadeszły dzisiejszą pocztą do Handlu Ernesta Nickiego, przy uli: Miodowej, wprost Kościoła XX. Kapucynów.— Tamże nadeszły pierwsze **SIELAWY**.



WYŻEŁ myśliwski, kasztanowaty, kosmaty, mający koniec dolnej szczęki mordy siwy, strychkiciasty, zabłąkał się. Ktoby takowego przytrzymał i odprowadzić zechciał pod Nr 969 przy ulicy Granicznej, do mieszkania P. Czerniaków, oprócz wdzięczności, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe zimna stopni 3.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 2, cali 4.
TEATR WIELKI. Jutro, *Marja de Rochan. Uroczystość róż.*



Piotr *Śliżyński*, Nauczyciel TAŃCÓW, podaje do wiadomości, że otworzył Salon do nauki i rozpoczął udzielać lekcje, tak w swojem mieszkaniu jako też po domach prywatnych i pensjach. Osoby życzące pobierać lekcje, zgłosić się raczą pod Nr 98 przy ulicy Piwnej, na 1e piętro od frontu; zastać go można od godz: 8ej z rana do 8ej wieczór.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 7 (19) Listopada 1855 r.— Starszy Cenzor F. *Sobieszczański*.